

Aleksandra Zawadzka  
Biblioteka Uniwersytecka  
Uniwersytet Wrocławski  
aleksandra.zawadzka@bu.uni.wroc.pl

## Szybko, coraz szybciej, czyli o współczesnym tempie publikowania oraz jego skutkach

**Streszczenie:** Celem artykułu jest przedstawienie obecnej sytuacji związanej z upublicznianiem artykułów w czasopismach naukowych. Obserwując przechodzenie periodyków od wersji drukowanej do elektronicznej, zauważa się zmiany nie tylko w kształcie samego artykułu i czasopisma, ale też w sposobie przekazywania treści do wiadomości publicznej. Przyspieszenie procesu wydawniczego wynikające z cyfryzacji czasopism polega przede wszystkim na przeniesieniu wszystkich etapów pracy nad tekstem do środowiska elektronicznego (od napisania tekstu przez autora, przez jego zgłoszenie aż po przedstawienie czytelnikowi). Przedmiotem rozważań jest jednak zjawisko zamieszczania artykułów w serwisach czasopism jeszcze przed skompletowaniem całego numeru periodyku. Generuje to wiele problemów bibliograficznych i bibliometrycznych, związanych przede wszystkim z koniecznością rejestracji w opisach różnych dat publikacji tekstu.

**Słowa kluczowe:** komunikacja naukowa, bibliometria, DOI, datowanie, czasopisma elektroniczne, czasopisma naukowe

O tym, że nauka i wszystkie jej wskaźniki przyspieszają, wiemy już od lat 60. XX wieku. Pisał o tym Derek de Solla Price w *Wielkiej nauce — małej nauce*<sup>1</sup> — książce będącej punktem wyjścia współczesnych diagnoz stanu nauki. Stąd właśnie wywodzą się pojęcia: wykładniczy wzrost nauki i jej przejawów (w tym publikacji), podwajanie się liczby naukowców, wzrost kosztów badań. To Price wyartykułował stwierdzenie, że autorom publikacji naukowych nie tyle zależy na informowaniu czy też opisywaniu swoich dokonań, ile na zapewnieniu sobie pierwszeństwa do nowych odkryć i teorii. Stąd też tendencja do szybkiego wprowadzania tekstów w obieg komunikacji naukowej.

Komunikacja naukowa oparta na drukowanych monografiach i artykułach w czasopismach napotykała na wiele problemów skutkujących opóźnieniami w upublicznianiu wyników badań. Dla naukowca główną przeszkodą był i jest długi czas oczekiwania na akceptację i recenzję przesłanego tekstu, dla wydawcy — konieczność zgromadzenia odpowiedniej liczby tekstów, by drukowanie było ekonomicznie opłacalne: tworzone są woluminy zbierające pewną liczbę artykułów i ukazujące się z określoną, choć nie zawsze dotrzymywaną częstotliwością.

Przeniesienie komunikacji naukowej do środowiska elektronicznego zmieniło nie tylko proces przygotowywania publikacji, ale też sposób jej prezentacji i rozpowszechniania. Dzięki technologii komputerowej pracujemy nad tekstami szybciej, mając do dyspozycji wieloraki kontakt z autorem oraz możliwość szybkiego, niekiedy wręcz symultanicznego wprowadzania zmian w tekście. O ile wydanie

---

<sup>1</sup> SOLLA PRICE, D. DE. *Wielka nauka — mała nauka*. Warszawa: Państwowe Wydaw. Naukowe, 1967.

papierowej książki zajmowało czasem kilka lat, druk artykułu (również już po wprowadzeniu DTP, ang. *desktop publishing*) trwał, w najlepszym wypadku, kilka miesięcy, o tyle treści w Internecie mogą być czytane przez innych niemal natychmiast po wciśnięciu przez autora przycisku *Publikuj*, względnie po kilku, kilkudziesięciu minutach. Powyższa konstatacja dotyczy oczywiście w największej mierze postów umieszczanych na forach internetowych czy wpisów na blogach. W wypadku czasopism mamy do czynienia z innymi zjawiskami.

Jak stwierdzono wyżej, dla autorów najważniejsze bywa zapewnienie sobie pierwszeństwa w opublikowaniu wyników badań, a czas oczekiwania na recenzję i skompletowanie całego rocznika/wolumenu zaprzepaszcza niekiedy osiągnięcie tego celu. Wydawca może wspomóc informowanie o nowym odkryciu, podając do wiadomości listę i krótki opis posiadanych materiałów, które zostaną umieszczone w kolejnym numerze. Jest to najczęściej bardzo ogólna informacja z nazwiskami autorów i tytułami prac — taki spis pozwala przede wszystkim czytelnikowi na zorientowanie się, czy warto sięgać po kolejny numer.

W dobie periodyków elektronicznych to jednak za mało. Zorientowano się, że skoro zmianie uległ proces przygotowywania czasopisma i teksty dostarczane są w postaci elektronicznej, warto skorzystać z możliwości szybkiego upublicznienia nie tylko tytułu, ale całego tekstu. Dla zachowania obiektywności i rzetelności naukowej trudno zrezygnować z procesu recenzowania, można jednak zmienić sposób ogłaszania zawartości czasopisma. Właśnie na naszych oczach zachodzi ta zmiana: w czasopismach elektronicznych udostępnianych na bieżąco w dużych serwisach odchodzi się od publikowania całych wolumenów, najmniejszą jednostką publikacyjną staje się artykuł. Wszystkie przyjęte po recenzjach teksty można upublicznic, zbierając je w jedną grupę w celu odróżnienia ich od właściwych artykułów — taki tekst jest widoczny dla wszystkich zainteresowanych jeszcze przed przyporządkowaniem go do właściwego numeru (wolumenu, tomu) czasopisma.

Grupa tekstów umieszczonych on-line przed przyporządkowaniem ich do właściwego tomu nazywana jest bardzo różnorodnie: od najprostszego na platformie wydawcy Elsevier *Articles in Press*, komunikatywnego *OnlineFirst* Springera, *Early View (Online Early)* wydawnictwa Taylor & Wiley, *First view Articles* Cambridge Journals, *FirstCite* Royal Society Publishing, po bardziej wyrafinowane *Early Cite* Emerald, łączące w sobie informację o wczesnej wersji artykułu i możliwości natychmiastowego jego cytowania. Na potrzeby niniejszych rozważań będę posługiwała się nazwą *Online First*, na oznaczenie usługi zamieszczania on-line tekstów przed oficjalnym ogłoszeniem rocznika/numeru.

Powyższe zestawienie nazw pokazuje, że ogłoszenie tekstu w wersji elektronicznej przed skompilowaniem całego numeru odbierane jest jako opozycja do tradycyjnego sposobu redagowania czasopisma — wydawcy podkreślają fakt pokazania treści przed jej umieszczeniem w odpowiednim tomie/wolumenie/ zeszytcie/numerze z tego względu, że w dotychczasowym modelu komunikacji naukowej publikacje w czasopiśmie posiadały dane bibliograficzne pozwalające na lokalizację tekstu w czasie i miejscu (tom, rok, rocznik, zeszyt, zakres stron od—do). Koncerny wydawnicze deklarują jednak, iż artykuły opublikowane w ramach usługi *Online First* są już zrecenzowane i często już po redakcji technicznej, więc jedyne, czego im

brakuje, to przyporządkowania do określonego rocznika. Takie artykuły nie mają podanych stron [od–do], wiadoma jest tylko ich suma. Natomiast czytelnikowi znana jest nazwa czasopisma, w którym pojawi się tekst, dane autora oraz tytuł tekstu.

Z punktu widzenia autora rozwiązanie takie jest bardzo korzystne: im szybciej tekst zostanie upubliczniony, tym większa szansa, że szybko wejdzie on w obieg naukowy, zostanie dostrzeżony i zacytowany. Dostęp do takiego tekstu bywa jednak ograniczony tylko dla prenumeratorów.

Zgodnie z tradycją wersji drukowanych czasopism, również w wersji elektronicznej każdy z artykułów powinien otrzymać własną metryczkę. Pojawią się tu minimum daty (dziennie lub miesięczne) dostarczenia tekstu do redakcji (*received*), porecenzyjnej akceptacji tekstu (*accepted*), ostatecznej korekty autorskiej (*corrected proof*). Problem polega jednak na tym, że w odróżnieniu od wersji drukowanej tekst upubliczniony w wersji elektronicznej (dokument elektroniczny) otrzymuje dwie daty wydania: *published online* i datę związaną z zamknięciem odpowiedniego numeru czasopisma — w zależności od typu wydawnictwa będzie to rok (dla rocznika, kwartalnika) lub rok i miesiąc (dla miesięcznika). W ten sposób w jednym tomie znajdują się artykuły posiadające różne daty publikacji on-line, ale jedną wspólną datę wydania — skompilowania całości. Data ta pojawia się zarówno w wypadku tomów bieżących ogłaszanych wyłącznie elektronicznie, jak i tomów archiwalnych, zdigitalizowanych. Jej znaczenie jest jednak odmienne. W wypadku tomów archiwalnych data ta uświadamia jedynie „poślizg czasowy” między wersją drukowaną a elektroniczną; dla materiałów bieżących może być kluczowym elementem w walce o pierwszeństwo odkrycia. Zdarza się bowiem, że artykuł opublikowany w funkcji *Online First* przyporządkowany jest do tomu skompilowanego w roku następnym, a nawet później.

Czasopisma hybrydowe, czyli publikowane w dwóch wersjach: drukowanej i elektronicznej, mają jeszcze bardziej skomplikowaną sytuację, pojawia się bowiem problem wersji drukowanej, która może być i wcześniejsza, i późniejsza od wersji elektronicznej. Jak dowodzą badania Atin Das i Pritha Das z roku 2005 — wersja elektroniczna czasopisma może pojawić się zarówno przed wersją drukowaną, jak i po niej, a wyliczony wówczas średni czas, jaki mija między upublicznieniem obu wersji w obu wypadkach wynosi około trzech miesięcy [*Das i Das poddały analizie ponad 120 czasopism z różnych dyscyplin, wydawanych m.in. przez Elsevier, Springer oraz Taylor & Francis — przyp. red.*]<sup>2</sup>.

Stwarza to problem bibliograficzny, którą datę traktować jako właściwą datę publikacji: tę on-line czy tę z zamkniętego numeru/woluminu (drukowanego lub udostępnianego on-line)? W wypadku czasopism tradycyjnych drukowanych datą publikacji stawała się data wydania całego tomu (nominalna lub druku). Jednak, jak wspomniano, celem utworów naukowych jest przede wszystkim zapewnienie sobie pierwszeństwa, więc dla czasopism bieżących istotniejsze wydawałoby się podanie daty udostępnienia on-line. W dużych serwisach czasopism organizacja zasobów opiera się na rocznikach nominalnych, informacja o dacie publikacji on-line jest dodatkową, podawaną na różnych poziomach: niekiedy przy

---

<sup>2</sup> DAS, A., DAS, P. Delay between online and offline issue of journals. A critical analysis. *Library and Information Science Research* 2006, vol. 28, s. 453–459. DOI: 10.1016/j.lisr.2006.03.019.

roczniku/wolumenie/numerze, a niekiedy tylko przy artykułach. Data publikacji on-line na ogół nie jest też widoczna z poziomu spisów treści. Zatem osoba odnajdująca opis artykułu w bibliograficznej bazie danych z podanymi jedynie danymi z okresu *Online First* i pragnąca zapoznać się z tekstem np. kilka lat po ogłoszeniu on-line, a nieznająca lokalizacji tekstu w obrębie roczników, posiadając takie wskazówki datowania, do tekstu po prostu nie trafi.

Z problemem tym poradzono sobie wyśmieniem w wypadku cytowań. Teksty *Online First* są charakterystyczne dla czasopism elektronicznych dostępnych zdalnie (on-line), dlatego też wystarczającym rozwiązaniem okazało się podanie odnośnika kierującego do takiego tekstu. Dokument upubliczniony w wersji *Online First* ma niemal pełne dane bibliograficzne, a sam opis bibliograficzny na potrzeby cytowania nie ma zbyt wielu elementów. Podnoszony w niniejszym tekście problem daty rozwiązuje się poprzez umieszczanie w opisie pracy cytowanej jakiegokolwiek daty znajdującej się przy dokumencie. Najpopularniejszą obecnie metodą linkowania dla tekstów naukowych jest korzystanie z systemu identyfikatorów: w postaci adresu URL lub identyfikatora stałego — tzw. permanent link (DOI, handle). Jednak nie wszystkie serwisy czasopism nadają swoim artykułom indywidualne adresy. DOI jest usługą płatną, ale też rozwiązaniem niwelującym największą bolączkę sieci związaną z efemerycznością adresów URL<sup>3</sup>. Przy użyciu DOI powstał nawet cały system wzajemnych linków do tekstów pod nazwą CrossRef<sup>4</sup>. DOI można również zastosować w bazach bibliograficznych, co skutecznie skieruje użytkownika do tekstu, jednak nie rozwiąże to przedstawionego problemu bibliograficznego.

Niezależnie od tego, na podstawie których przepisów i w jakim formacie tworzone są opisy w bazach bibliograficznych, pewne elementy opisu bibliograficznego zawsze będą wymagane. Data wydania jest jednym z takich elementów — umożliwia umiejscowienie tekstu w czasie. Dawniejsze zasady katalogowania przyjmowały regułę pobierania jak największej ilości danych z samego opisywanego dokumentu — na takich zasadach opiera się m.in. polska norma *PN-N-01152-13 Opis bibliograficzny. Dokumenty elektroniczne*. Tymczasem dla wielu dokumentów elektronicznych, szczególnie tych on-line, zagadką stają się informacje oczywiste: tytuł dokumentu czy dane osoby odpowiedzialnej za jego zawartość i funkcjonowanie<sup>5</sup>. Dla stron i serwisów wielojęzycznych trudno ustalić podstawową wersję językową. Trudności dotyczą również określenia miejsca „wydania” (nazwa domeny?) czy daty powstania.

W sensie technicznym data w dokumencie elektronicznym może pojawić się w charakterze metadanych w części wprowadzającej do kodu programistycznego html, w metadanych typu Dublin Core lub w samym tekście dokumentu, np. na stronie tytułowej, ale tylko w drugim wypadku jest elementem obowiązkowym, w pozostałych jedynie zalecanym. Jednak dla czasopism elektronicznych sprawa

---

<sup>3</sup> ŁOZOWSKA, A. Technologie informacyjne: między DOI a Open Access. W: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji* [on-line]: działania i codzienność: materiały konferencyjne, Poznań, 15–17 czerwca 2005, red. Halina Ganińska. Poznań: Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, 2005, t. 1, s. 202–208 [dostęp 20.02.2014]. Dostępny w: [http://library.put.poznan.pl/2005/pdf/konf\\_2005\\_1.pdf](http://library.put.poznan.pl/2005/pdf/konf_2005_1.pdf).

<sup>4</sup> Zob. *Serwis CrossRef* [on-line], [dostęp 24.03.2014]. Dostępny w: <http://www.crossref.org/>.

<sup>5</sup> Zob. CRAVEN, T.C. What is a title of a Web page? A study of Webography practice. *Information Research* [on-line]. 2002, vol. 7, no 3 [dostęp 24.03.2014]. Dostępny w: <http://informationr.net/ir/7-3/paper130.html>.



wydawała się prosta — tytułem źródła jest tytuł własny czasopisma (najlepiej poparty odpowiednim zapisem w bazie ISSN), tytułem artykułu stosowny zapis w spisie treści lub otwartym dokumencie, osobami odpowiedzialnymi są: konkretny, wymieniony z imienia i nazwiska autor (autorzy), wydawca, instytucja sprawcza, agregator, na którego platformie umieszczane jest czasopismo, a rokiem wydania jest rok nominalny czasopisma. Niniejsza analiza wskazuje, że prostota ta okazuje się pozorna.

Problematykę datowania artykułów w czasopismach elektronicznych zasygnalizował Marek Nahotko w pracy *Naukowe czasopisma elektroniczne*, pisząc: *Przejście na cyfrowy sposób tworzenia i dostarczania artykułu spowodowało powstanie nieoczekiwanych zagrożeń i wyzwań. Jednym z nich jest wzrost ilości rozpowszechnianych wersji artykułów. Wersja opublikowana drukiem nie musi być tożsama z wersją cyfrową. Teksty bywają publikowane przed ich wydrukowaniem, pozbawione paginacji, co powoduje trudności z cytowaniem. Powstają pytania o to, co jest ostateczną wersją artykułu, gdzie ją można znaleźć i co należy traktować jako oficjalną datę publikacji*<sup>6</sup>. W toku wywodu M. Nahotko rozwinął jednakże kwestię wielu wersji jednego tekstu i doszedł do konkluzji, że *w świecie cyfrowym publikowanie jest procesem ciągłym, [...] artykuł raczej ewoluuje, niż jest opublikowany, [...] publikowanie upodabnia się raczej do dyskusji prowadzonej podczas sympozjum czy na liście dyskusyjnej [...]*<sup>7</sup>. Sprawa datowania sensu stricto nie została jednak opatrzona szerszym komentarzem, a jak dowodzi moja analiza, temat jest wielowątkowy i zapewne będzie w najbliższych latach powracał. Z nowszych prac omawiających dokumenty elektroniczne w kontekście rejestracji bibliograficznej ukazały się dwa ważne teksty Jarosława Packa: artykuł *Problemy rejestracji dokumentów sieciowych*<sup>8</sup> i książka *Bibliografia w zmieniającym się środowisku informacyjnym*<sup>9</sup>. Jednak w żadnej z nich nie poruszono tego tematu.

Wiadomo już, że data jest nieodzownym elementem opisu w bibliografiach różnego typu (ogólne, dziedzinowe). Na rok wydania zwraca się również uwagę w wypadku rejestracji dorobku naukowego jednostek naukowych. W ocenie parametrycznej jednostek naukowych przeprowadzonej w roku 2013 (w ocenie uwzględniane jest zestawienie publikacji danej jednostki) przyjmowane były opisy publikacji z klasycznymi danymi bibliograficznymi i dane o tekstach o statusie *Online First*. Już od kilku lat takie teksty można również zgłaszać przy ubieganiu się o stopnie naukowe w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych<sup>10</sup>. W materiałach sankcjonujących tę możliwość nie wspomina się o dacie druku, a jedynie wymaga podania adresu DOI. Lista publikacji zgłaszana do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest jednak również zestawieniem bibliograficznym i dokumentem urzędowym, którego wiarygodność potwierdza się podpisem kierownika jednostki.

---

<sup>6</sup> NAHOTKO, M. *Naukowe czasopisma elektroniczne*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2007, s. 57. ISBN 978-83-89316-73-8.

<sup>7</sup> Tamże, s. 57–58.

<sup>8</sup> PACEK, J. Problemy rejestracji dokumentów sieciowych. W: *Szósta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów: Warszawa, 23–24 października 2008*, [oprac. red. Joanna Tarasiewicz]. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2010, s. 143–176. ISBN 978-83-7009-642-7.

<sup>9</sup> PACEK, J. *Bibliografia w zmieniającym się środowisku informacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2010. ISBN 978-83-61464-44-0.

<sup>10</sup> Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów omówiła ten problem w Sekcji *Pytania i odpowiedzi* [on-line], [dostęp 24.03.2014]. Dostępny w: <http://www.ck.gov.pl/index.php/pytania-i-odpowiedzi>.

Podanie nieprawidłowej daty wydania może zaszkodzić jednostce poddawanej ocenie, jako niespełniające wymogów prawidłowej rejestracji bibliograficznej podczas weryfikacji zgłoszonych zapisów. Wskazane byłyby ustalenia dotyczące tego parametru na szczeblu ogólnokrajowym, ministerialnym. Ułatwi to także sporządzanie automatycznych zestawień, które coraz częściej generuje się z baz danych rejestrujących dorobek pracowników prowadzonych przy uczelniach.

Nie jest jednak łatwo znaleźć odpowiedź na pytanie badawcze: czy jest potrzebne sensowne zamieszczanie w zestawieniach bibliograficznych i bibliograficznych bazach danych informacji o tekstach *Online First*. Biorąc pod uwagę potrzeby autorów, byłoby to wskazane. Bibliograficznie rzecz ujmując, konieczne byłoby co najmniej dwukrotne pochylenie się nad rekordem opisującym taki dokument. Po raz pierwszy, rejestrując co najmniej tytuł artykułu, autorów oraz nazwę czasopisma, do którego artykuł będzie przynależał, i po raz drugi już po włączeniu tekstu do właściwego rocznika/wolumenu. Nieuchronnie pojawią się pytania: kto ma pilnować tych zmian: bibliograf czy autor?, jak oznaczać takie rekordy?, z jaką częstotliwością sprawdzać serwisy udostępniające dane czasopismo? W wypadku prowadzenia rejestracji dokonań publikacyjnych pracowników jednostek naukowych pytań będzie jeszcze więcej: która data (*published online* czy tradycyjna związana z zamknięciem tomu) ma być podstawą do zaliczenia publikacji do dorobku autora? Jak rejestrować dorobek, aby uniknąć podwójnego zgłaszania prac, a w wyniku tego podwójnej oceny np. w procesie kategoryzacji i sprawozdawczości/raportowania?

Takiego zadania nie ułatwiają też sami wydawcy. Wielu komercyjnych dostawców ma zaimplementowane opcje informowania o zmianach w zakresie artykułu, ale dotyczy to raczej jego treści czy cytowania, nie obejmuje natomiast cech formalnych artykułu: daty publikacji czy pojawienia się nowych wersji. Być może rozwiązaniem jest DOI, za pomocą którego można szybko zweryfikować status tekstu. Być może stoimy przed koniecznością stworzenia „dynamicznych” bibliograficznych baz danych, które właśnie na podstawie nadanego DOI automatycznie aktualizowałyby rekordy, podobnie jak funkcjonujące obecnie walidatory linków sprawdzające ich dostępność? W każdym wypadku konieczne jest wydanie polecenia odpowiedniej aplikacji, co może odbywać się bez udziału człowieka, np. na zasadzie samouruchamiającego się makra.

Jak wspomniano wyżej, szybkie wprowadzanie tekstu naukowego w obieg naukowy możliwe jest poprzez cytowania. Dlatego też najbardziej zainteresowane funkcją *Online First* będą bazy typu indeks cytowań. Pominięcie cytowań publikacji dokonanych w okresie między złożeniem ostatecznej wersji a jej umieszczeniem w konkretnym wolumenie czasopism w wielu wypadkach będzie niekorzystne zarówno dla autorów, jak i jednostek ich zatrudniających.

Zadałam sobie również pytanie o stosunek innych bibliografii — baz danych do tego zjawiska. Wzmianka w artykule A. Das i P. Das z 2006 r.: [...] *większość serwisów abstraktowych i indeksujących (włączając Medline i Instytut Informacji Naukowej) nadal cytuje datę druku jako datę publikacji*<sup>11</sup> jest jednym z wniosków z badań podjętych w roku 2005, a więc sprzed lat dziewięciu. Największe funkcjonujące

---

<sup>11</sup> DAS, A., DAS, P. Delay between online and offline issue of journals. A critical analysis. *Library and Information Science Research* 2006, vol. 28, s. 454. DOI: 10.1016/j.lisr.2006.03.019.

obecnie bazy cytowań to: Web of Science, Scopus, CiteSeer i Google Scholar. Do badania wybrałam artykuł zlokalizowany pod adresem DOI <http://dx.doi.org/10.1038/onc.2013.425>. Do dnia 27 lutego 2014 r. jest to ciągle tekst w grupie *Online First*. Opis tego dokumentu w bazie PubMed informuje, że jest to tekst przed wydrukowaniem:

Oncogene. 2013 Oct 21. doi: 10.1038/onc.2013.425. [Epub ahead of print]. RSK2 regulates endocytosis of FGF receptor 1 by phosphorylation on serine 789. Nadratowska-Wesolowska B1, Haugsten EM, Zakrzewska M, Jakimowicz P, Zhen Y, Pajdzik D, Wesche J, Wiedlocha A.

Sprawdzenie w bazach Web of Science, CiteSeer przyniosło wynik negatywny. Scopus — wynik pozytywny. Oznacza to, że wersje *Online First* nie są przedmiotem rejestracji bibliograficzno-bibliometrycznej w bazie SCI (Science Citation Index, wchodzi w skład Web of Science). Twórcy tej bazy danych traktują takie teksty jako preprinty. Datą decydującą o rejestracji jest data nominalna temu, do którego przyporządkowano artykuł — numer zamknięty (*complete*), artykuł w konkretnym wolumenie, numerze, zeszytcie. Jest to oczywista rozbieżność między oczekiwaniami autorów a zasadami bibliograficznymi. Jeśli jednak stosuje ją baza tej miary i zasięgu co SCI, warto wziąć to pod uwagę. Jest to ważny argument w wypadku odmowy rejestracji bibliograficznej pracy posiadającej status *Online First*, zgłoszonej na przykład do bibliografii publikacji pracowników czy bibliografii dziedzinowej.

## Podsumowanie

Wszystkie dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że bibliograficzna komunikacja naukowa funkcjonuje obecnie na dwóch poziomach: nieoficjalnej opartej na DOI i CrossRef Link oraz oficjalnej opartej na SCI, Scopus, CiteSeer i innych bibliografiach profesjonalnych, postrzeganych jednak jako „opóźnione”. Sami autorzy, zgłaszając prace do czasopism, mają nadzieję na jak najszybszą recenzję, akceptację i publikację. Tym samym wyrażają zgodę i zapotrzebowanie na istnienie funkcji *Online First*. Z drugiej strony właśnie *Online First* nie jest przedmiotem profesjonalnej rejestracji bibliograficznej i przygotowywania zestawień bibliometrycznych — interesujemy się tylko wersjami finalnymi. W świecie, gdzie przepływ informacji jest niezwykle szybki i o sukcesie decyduje zasada „kto pierwszy, ten lepszy”, można spodziewać się marginalizacji znaczenia bibliografii profesjonalnych, nawet jeśli będą miały one szerszy zasięg co do analizowanego materiału.

## Bibliografia:

1. DAS, A., DAS, P. Delay between online and offline issue of journals. A critical analysis. *Library and Information Science Research* 2006, vol. 28, s. 453–459. DOI: 10.1016/j.lisr.2006.03.019.
2. CRAVEN, T.C. What is a title of a Web page? A study of Webography practice. *Information Research* [on-line]. 2002, vol. 7, no 3 [dostęp 22.03.2011]. Dostępny w: <http://informationr.net/ir/7-3/paper130.html>.
3. HANSEN, R.D. Net publications and bibliographic control — seen from Denmark with a view to Sweden [on-line]. IFLAnet 1999 [dostęp 22.03.2011]. Dostępny w: <http://archve.ifla.org/IV/ifla65/papers/120-153e.htm>.

4. KASPERKIEWICZ, P. Problemy rejestracji bibliograficznej publikacji elektronicznych w Polsce. W: *W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej*, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 2004. ISBN 83-226-1305-9.
5. ŁOZOWSKA, A. Technologie informacyjne: między DOI a Open Access. W: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji* [on-line]: działania i codzienność: materiały konferencyjne, Poznań, 15–17 czerwca 2005, red. Halina Ganińska. Poznań: Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, 2005, t. 1 [dostęp 20.02.2014]. Dostępny w: [http://library.ut.poznan.pl/2005/pdf/4\\_4.pdf](http://library.ut.poznan.pl/2005/pdf/4_4.pdf).
6. MICHALSKA, M.M. Rejestracja bibliograficzna dokumentów elektronicznych. W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów: Warszawa 11–13 czerwca 2003*, [red. Joanna Grzegorzczak]. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2004. ISBN 83-7009-586-0.
7. NAHOTKO, M. Naukowe czasopisma elektroniczne. Warszawa: Wydaw. SBP, 2007. ISBN 978-83-89316-73-8.
8. NAHOTKO, M., NAHOTKO, M. Stopień cyfryzacji polskich czasopism naukowych. W: *Biblioteki i ich klienci* [on-line]: między płatnym a bezpłatnym komunikowaniem się w erze zasobów cyfrowych i sieci, red. Maria Kocójowa. Kraków: IINiB UJ, 2009, s. 106–111 [dostęp 22.03.2011]. Dostępny w: [http://www-old.inib.edu.pl/wyd\\_inib/e06.htm](http://www-old.inib.edu.pl/wyd_inib/e06.htm).
9. NAHOTKO, M. *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym. Globalna biblioteka cyfrowa w informatycznej infrastrukturze nauki*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2010. ISBN 978-83-61464-29-7.
10. PACEK, J. Bibliografia w zmieniającym się środowisku informacyjnym. Warszawa: Wydaw. SBP, 2010. ISBN 978-83-61464-44-0.
11. PACEK, J. Problemy rejestracji dokumentów sieciowych. W: *Szósta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów: Warszawa, 23–24 października 2008*, [oprac. red. Joanna Tarasiewicz]. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2010, s. 143–176. ISBN 978-83-7009-642-7.
12. SOLLA PRICE, D. DE. *Wielka nauka — mała nauka*. Warszawa: Państwowe Wydaw. Naukowe, 1967.

---

Zawadzka, A. Szybko, coraz szybciej, czyli o współczesnym tempie publikowania oraz jego skutkach. *Biuletyn EBIB* [on-line] 2014, nr 4 (149), *Wokół czasopism naukowych*. [Dostęp 20.05.2014]. Dostępny w: <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/242>. ISSN 1507-7187.